

Sygn. akt V ACa 251/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Katarzyna Przybylska
Sędziowie:	SA Maryla Domel-Jasińska (spr.) SA Hanna Rucińska
Protokolant:	sekr. sąd. Małgorzata Naróg

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2017 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa J. Ł.

przeciwko R. Z.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 28 stycznia 2016 r. sygn. akt I C 385/14

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 3. (trzecim) w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 34.000 zł (trzydzieści cztery tysiące złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 marca 2017r. do dnia zapłaty,

b) w punkcie 4. (czwartym) w ten sposób, że zasądzoną w nim od pozwanego na rzecz powoda, tytułem zwrotu kosztów procesu, kwotę 4.192,80 zł (cztery tysiące sto dziewięćdziesiąt dwa złote osiemdziesiąt groszy) podwyższa do kwoty 6.023,15 zł (sześć tysięcy dwadzieścia trzy złote piętnaście groszy),

c) w punkcie 5. (piątym) w ten sposób, że nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w S. kwotę 12.889,17 zł (dwanaście tysięcy osiemset osiemdziesiąt dziewięć złotych siedemnaście groszy), w miejsce kwoty 10.002,42 zł (dziesięć tysięcy dwa złote czterdzieści dwa grosze), tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych i wydatków,

d) w punkcie 6. (szóstym) w ten sposób, że uchyla zawarte w nim rozstrzygnięcie;

II. oddala apelację powoda w pozostałej części;

III. oddala apelację pozwanego w całości;

IV. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.160 zł (dwa tysiące sto sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

V. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w S. kwotę 2.487,86 zł (dwa tysiące czterysta osiemdziesiąt siedem złotych osiemdziesiąt sześć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych i wydatków w postępowaniu apelacyjnym;

VI. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w S. kwotę 196,97 zł (sto dziewięćdziesiąt sześć złotych dziewięćdziesiąt siedem groszy) tytułem zwrotu wydatków w postępowaniu apelacyjnym.

Na oryginale właściwe podpisy.

V ACa 251/16

UZASADNIENIE

Powód J. Ł. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego R. Z. początkowo kwoty 140.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, w toku procesu rozszerzył powództwo do kwoty 159.559 zł (k. 110), zaś ostatecznie, na rozprawie w dniu 28 stycznia 2016r., cofnął powództwo w zakresie kwoty 10.559 zł (k. 331v), podtrzymując żądanie zapłaty kwoty 140.000 zł.

Z uzasadnienia pozwu wynikało, że powód w maju 2012r. użył swojego koparko-ładowarkę marki C. (...), rok produkcji 2007r. Pozwany korzystał z maszyny będącej własnością powoda w trakcie zleconych mu robót drogowych. W dniu 29 czerwca 2012r. koparko-ładowarka została skradziona z miejsca, w którym pozwany ją przechowywał. Powód domagał się od pozwanego, zapłaty równowartości pieniężnej skradzionej koparko-ładowarki.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów procesu. Zarzucił brak legitymacji procesowej biernej wskazując, że nie zawierał z powodem umowy dotyczącej koparko-ładowarki. Nadto podał, iż powód należycie nie sprecyzował, jaki konkretnie sprzęt przekazał pozwanemu, przez co żądanie pozwu jest niezasadne. W toku procesu pozwany zarzucił również brak legitymacji procesowej czynnej po stronie powoda, gdyż twierdził, że powód w dniu 2 lipca 2012r. darował swojemu synowi P. Ł. całe należące do niego przedsiębiorstwo, w skład którego wchodziła również koparko-ładowarka.

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 25 marca 2014r. oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, wskazując, że powód nie udowodnił jaką konkretnie koparko-ładowarkę typu (...) (...) przekazał pozwanemu do korzystania w maju 2012r. oraz jaka była jej wartość.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynikało bowiem, że powód posiadał różne maszyny, w tym koparko-ładowarkę typu (...) (...), rok produkcji 2007, seria 2, nr (...). Z zeznań świadka P. Ł., syna powoda, umowy darowizny z dnia 2 lipca 2012r. oraz faktury VAT (...) z dnia 3 września 2012r. wynikało, że powód podarował synowi przedsiębiorstwo, w skład którego wchodziła m.in. koparko-ładowarka (...) (...), rok produkcji 2007, nr (...). P. Ł. w dniu 3 września 2012r. sprzedał tę koparko-ładowarkę (...) sp. z o.o. w S.. Skoro zatem powód twierdził, że użył pozwanemu koparko-ładowarkę (...) (...), rok produkcji 2007, nr (...), to jego żądanie nie było zasadne.

Na skutek apelacji powoda Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 19 września 2014r. uchylił wyrok Sądu Okręgowego w S. z dnia 24 marca 2014r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że powód w toku postępowania apelacyjnego przedstawił wiarygodne dowody, wskazujące na to, że w maju 2012r. był on właścicielem dwóch koparko-ładowarek typu (...) (...), rok produkcji 2007, tj. koparko-ładowarki nr (...) i koparko-ładowarki nr (...). Pierwsza z tych maszyn była przedmiotem umowy leasingu, której stroną była siostra powoda B. R., zaś druga była przedmiotem umowy leasingu, którą zawarł powód. Po zakończeniu leasingu koparko-ładowarka nr (...) została nabyta w dniu 25 września 2007r. przez B. R., która później

podarowała ją powodowi. Z kolei po zakończeniu leasingu dotyczącego koparko-ładowarki nr (...) powód nabył jej własność w dniu 30 listopada 2007r.

Skoro zatem powód w maju 2012r. posiadał dwie koparko-ładowarki typu (...) (...), rok produkcji 2007, a koparko-ładowarkę nr (...) podarował synowi w dniu 2 lipca 2012r., to pozwanemu musiał użyzyć koparko-ładowarkę nr (...).

Nadto Sąd Apelacyjny uznał, że ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy winien ustalić, jakiego rodzaju stosunek zobowiązaniowy łączył strony, a następnie rozważyć podstawy i zakres odpowiedzialności pozwanego wobec powoda, zarówno w świetle przepisów ogólnych (art. 471 k.c.), jak i przepisów szczególnych, regulujących konkretny rodzaj umowy łączącej strony.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 28 stycznia 2016r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 106.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 stycznia 2016r. do dnia zapłaty, umorzył postępowanie co do kwoty 10.559 zł, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i rozstrzygnął o kosztach procesu stosownie do wyniku postępowania, przez stosunkowe rozdzielenie tych kosztów na podstawie art. 100 k.p.c., przy uwzględnieniu, że powód wygrał spór w 70%.

Powyższy wyrok Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych i wnioskach.

Powód od 1992r. prowadził działalność gospodarczą – Zakład (...). W 2012r. działalność tę przejął syn powoda, P. Ł..

Ponadto powód był współnikiem Przedsiębiorstwa (...), spółki z o.o. w S.. W 2011r. ogłoszona została upadłość likwidacyjna tej spółki.

Zarówno powód, jak i spółka, której był współnikiem, dysponowali szerokim parkiem maszyn, który był wypożyczany innym podmiotom w ramach wzajemnej współpracy. Powód prowadząc działalność gospodarczą sprawował szczególną pieczę nad swoim parkiem maszyn. Jeżeli maszyny nie znajdowały się na parkingu powoda, wynajmował on firmę ochroniarską do sprawowania pieczy nad sprzętem. Wynikało to z faktu, iż sprzęt do robót drogowych jest drogi.

W 2007r. powód, jako indywidualny przedsiębiorca, zawarł umowę leasingu na koparko-ładowarkę typu (...) (...) 2, rok produkcji 2007, numer fabryczny (...), koloru żółtego. W dniu 24 listopada 2010r. powód wykupił tę maszynę od firmy leasingowej. W maju 2011r. powód zawarł z (...) SA w S. umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, tj. koparko-ładowarki (...) (...), nr (...). Okres objęty ubezpieczeniem trwał od 5 maja 2011r. do 4 maja 2012r.

Powód wypożyczał tę koparko-ładowarkę innym podmiotom, w tym przede wszystkim Wytwórni (...) z K.. Po zmianie właściciela tej spółki, co nastąpiło ok. 2011r. koparko-ładowarka nie była już wypożyczana, zaś powód zlecił swojemu pracownikowi Z. K. aby przechował ją na swojej posesji w miejscowości W.. Z. K. na prośbę powoda miał pilnować tego sprzętu i mógł z niego korzystać w razie potrzeby.

Powód nie przekazał Z. K. żadnych dokumentów dotyczących koparko-ładowarki (...) (...) nr fabryczny (...).

W dniu 25 lipca 2011r. B. R. podarowała swojemu bratu – powodowi J. Ł. przedsiębiorstwo pod nazwą Firma (...), w skład którego wchodziło szereg maszyn, w tym koparko-ładowarka (...) (...) koloru żółtego, rok produkcji 2007, nr fabryczny (...), o wartości 140.000 zł.

Pozwany od 1992r. prowadzi ewidencjonowaną działalność gospodarczą w zakresie usług transportowych, a także od ok. 10 lat działalność gospodarczą w zakresie usług budowlanych i ziemnych pod nazwą (...).

Strony znają się od wielu lat i współpracowały ze sobą jako przedsiębiorcy.

Powód zlecał pozwanemu wykonywanie usług transportowych na rzecz Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w S., której pozwany był współnikiem w latach 2008 – 2012r.

Po pewnym czasie pozwany rozpoczął również działalność w zakresie budowy dróg. Strony wzajemnie pożyczały sobie sprzęt służący do wykonania zleconych prac. Pozwany składował swój sprzęt na gruncie dzierżawionym od powoda. Nie było między nimi problemów rozliczeniowych. Strony miały do siebie zaufanie. Jednakże pod koniec działalności Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w S. pozwany został obciążony należnością ok. 600.000 zł – 800.000 zł z tytułu bezumownego korzystania z gruntu należącego do spółki. Na przełomie wiosny i lata 2012r. pozwany zwrócił się do powoda o wypożyczenie mu koparko-ładowarki (...), która stała na posesji Z. K.. Sprzęt ten był potrzebny pozwanemu do wykonania ścieżki rowerowej w J.. Pozwany wygrał przetarg na wykonanie tej ścieżki. Powód zgodził się wypożyczyć pozwanemu koparko-ładowarkę na czas wykonywania robót w J.. Rozliczenie miało nastąpić po wykonaniu robót, jednak strony nie ustaliły sposobu tego rozliczenia. Powód skontaktował się telefonicznie ze Z. K. i polecił mu wydać koparko-ładowarkę (...) (...) pozwanemu. Po maszynę przyjechał pracownik pozwanego R. M.. Z. K. wydał mu koparko-ładowarkę (...) (...) z 2007r., nr (...), sporządzając dokument, w którym spisał stan godzin pracy maszyny oraz okoliczność wydania jej Firmie (...).

R. M. od 1998r. pracował w Przedsiębiorstwie (...) sp. z o.o. w S., a po ogłoszeniu w 2011r. upadłości tej spółki, został pracownikiem pozwanego. Koparko-ładowarka typu (...) (...), rok produkcji 2007r, nr (...) była używana przez pozwanego w maju 2012r. do robót przy ścieżce rowerowej w J.. Po skończonej pracy dziennej była przechowywana na jednej z posesji, znajdujących się niedaleko placu budowy, w miejscowości Ł.. Teren posesji ogrodzony był metalową siatką, skrzydła bramy wjazdowej były zabezpieczone linką. Teren ten nie był dozorowany i nie był też parkingiem. Maszynę obsługiwał R. M., który po skończonej pracy odprowadzał ją na określone wyżej miejsce. W odległości ok. 500m od tego miejsca znajdował się budynek, w którym zamieszkiwał jakiś mężczyzna. Na polecenie pozwanego miał on doglądać sprzętu i zwracać na niego uwagę.

Sąd Okręgowy wskazał, że w 2012r. pozwany miał świadomość konieczności pilnowania użyczonego mu sprzętu, gdyż w tym roku z terenu należącego do pozwanego zginęły 3 – 4 maszyny budowlane. Pozwany wiedział, że koparko-ładowarka jest sprzętem narażonym na ryzyko kradzieży. Swoje maszyny pozwany co do zasady przechowywał na parkingu strzeżonym, z zamontowanym monitoringiem. Nadto sprzętu pozwanego pilnował stróż. Maszyny pozwanego były wyposażone w (...) i były ubezpieczone. W sytuacji, gdy sprzęt pozwanego był przechowywany poza terenem zabudowanym, pozwany wynajmował plac i delegował pracownika do pilnowania sprzętu. Pracownik przebywał wówczas w przyczepie campingowej. Zdarzało się, że pozwany wynajmował firmę ochroniarską do pieczy nad sprzętem.

W 2012r. pozwany prowadził kilka budów.

W dniu 30 czerwca 2012r. R. M. po przyjeździe do pracy na posesję, na której była przechowywana koparko-ładowarka (...) (...) stwierdził, że została ona skradziona.

Tego samego dnia powód zgłosił na policji kradzież koparko-ładowarki (...) (...), seria 2, nr fabryczny (...), rok produkcji 2007, o wartości 150.000 zł. W dniu 6 lipca 2012r. Prokuratura Rejonowa w S. wszczęła śledztwo w sprawie włamania w dniu 29 czerwca 2012r. w Ł. i kradzieży koparko-ładowarki (...) o wartości 150.000 zł na szkodę J. Ł.. Śledztwo w tej sprawie zostało umorzone na mocy postanowienia z dnia 7 września 2012r. wobec niewykrycia sprawcy czynu.

W dniu 2 lipca 2012r. doszło do zawarcia umowy darowizny przez powoda i jego syna P. Ł.. Powód podarował swojemu synowi przedsiębiorstwo – (...) – J. Ł., w tym środki trwałe, wśród których wymieniono koparko-ładowarkę (...) (...), nr fabryczny (...), rok produkcji 2007, o wartości 140.000 zł oraz koparkę (...) (...) (...), rok produkcji 2007 o wartości 2.750 zł. W dniu 3 września 2012r. P. Ł. sprzedał koparko-ładowarkę (...) (...) z 2007r., nr fabryczny (...) wraz z osprzętem spółce z o.o. (...) w S. za kwotę 209.100 zł.

Wartość koparko-ładowarki (...) (...), rocznik 2007, o ustalonym czasie pracy na poziomie (...) w grudniu 2013r. wynosiła 143.647 zł, w dniu 29 czerwca 2012 – 150.559 zł, w kwietniu 2014 (w uzasadnieniu błędnie podano: w kwietniu 2013r.) – 138.500 zł, a w listopadzie 2015r. – 106.000 zł. Wartość maszyny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o dowód z opinii biegłego z zakresu wyceny maszyn – T. O..

W ocenie Sądu I instancji powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie. Sąd ten wskazał, że okolicznością bezsporną było wejście przez pozwanego w 2012r. w posiadanie należącej do powoda koparko-ładowarki (...) (...), rocznik 2007, za zgodą powoda i korzystanie z tej maszyny na budowie ścieżki rowerowej w J.. Bezspornie maszynę tę odebrał pracownik pozwanego R. M. z posesji Z. K., który wydał ją na polecenie powoda.

Poza sporem było również to, że koparko-ładowarka (...) (...), rocznik 2007, wydana R. M. przez Z. K., została skradziona z posesji w Ł., w czasie, kiedy korzystał z niej pozwany.

W ocenie Sądu Okręgowego pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy, w oparciu o którą pozwany był uprawniony do korzystania z koparko-ładowarki (...) (...). Pozwany prosił powoda o wypożyczenie tej koparko-ładowarki, a powód wyraził na to zgodę. Strony nie uzgodniły jednak konkretnych zasad rozliczania się w przyszłości, w związku z wypożyczeniem koparko-ładowarki i korzystania z niej, ani też nie określiły czasu, na który maszyna została pozwanemu wydana.

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że strony zawarły umowę użyczenia koparko-ładowarki (...) (...), bądź umowę cywilnoprawną nienazwaną, o zbliżonym charakterze do umowy użyczenia. Wskazał na treść art. 710 k.c., według której przez umowę użyczenia użyczający zobowiązuje się zezwolić biorącemu, przez czas oznaczony lub nieoznaczony, na bezpłatne używanie oddanej mu w tym celu rzeczy. Brak uzgodnień między stronami co do sposobu rozliczenia prowadzi do wniosku, że oddanie pozwanemu przez powoda koparko-ładowarki było oddaniem bezpłatnym. Z punktu widzenia przyjmującego rzecz, umowa użyczenia, z uwagi na jej darny charakter, jest umową o podwyższonym ryzyku kontraktowym, o którym stanowi art. 714 k.c.

Art. 714 k.c. wprowadza odpowiedzialność biorącego rzecz w używanie za przypadkową utratę lub uszkodzenie rzeczy wtedy, gdy biorący do używania jest odpowiedzialny za przypadkową utratę lub uszkodzenie rzeczy, jeżeli używa jej w sposób sprzeczny z umową albo z właściwościami lub przeznaczeniem rzeczy, albo gdy nie będąc do tego upoważniony przez umowę ani zmuszony przez okoliczności powierza rzecz innej osobie, a rzecz nie uległaby utracie lub uszkodzeniu, gdyby jej używał w sposób właściwy albo gdyby ją zachował u siebie.

Sąd Okręgowy podkreślił, że biorący do używania jest obowiązany do sprawowania pieczy nad rzeczą, co wynika z obowiązku zwrotu tej rzeczy w przyszłości osobie użyczającej (art. 718 k.c.) a nadto jego odpowiedzialność jest poszerzona również o przypadkową utratę, bądź zniszczenie rzeczy (art. 714 k.c.).

Pozwany otrzymał rzecz do bezpłatnego korzystania i z racji właściwości stosunku zobowiązaniowego winien pełnić pieczę nad użyczonym sprzętem, a także winien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu tego sprzętu powodowi. Powinien zatem strzec sprzętu przed kradzieżą, utratą bądź uszkodzeniem.

Odnosząc powyższe do zachowania pozwanego z czerwca 2012r. Sąd I instancji stwierdził, że pozwany nie dochował należytej staranności w sprawowaniu pieczy nad koparko-ładowarką (...) (...), użyczoną mu przez powoda. Z zeznań pozwanego wynikało bowiem, że maszyna w okresie wykonywania przez pozwanego robót ziemnych w J., nie była przechowywana ani na parkingu strzeżonym, ani na placu z pracownikiem ochrony, ani też nie została zaangażowana przez pozwanego firma ochroniarska do pilnowania tego sprzętu. Koparko-ładowarka stała na posesji ogrodzonej metalowym płotem a brama wjazdowa na tę posesję była przewiązana jedynie sznurkiem. Osoba, która mogłaby ewentualnie dojrzeć tej maszyny mieszkała w odległości ok. 500m od miejsca jej składowania.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy uznał, że pozwany ponosi winę, polegającą na niedołożeniu należytej staranności w zapewnieniu pieczy nad koparko-ładowarką (...) (...), wydaną mu przez powoda do prowadzenia przez w J.. Pozwany nie zapewnił właściwej ochrony sprzętu przed kradzieżą.

W tej sytuacji zachodziła odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanego względem powoda, oparta na art. 471 k.c. w zw. z art. 712 § 1 k.c., tj. odpowiedzialność za szkodę, jaką powód poniósł na skutek kradzieży koparko-ładowarki (...) (...). Sąd Okręgowy wskazał, że z ustaleń poczynionych przez Sąd Apelacyjny, opartych na dokumentach przedstawionych przez powoda w toku postępowania apelacyjnego, tj. świadectwa gwarancyjnego (k. 164), potwierdzenia zawarcia ubezpieczenia (k. 164), faktury VAT nr (...) (k. 189), faktury (...) nr (...) (k. 190) oraz protokołu odbioru z dnia 24 listopada 2014r. (k. 191), które Sąd ten w pełni podzielił, a także z zeznań powoda, złożonych w dniu 3 marca 2015r. wynikało, że powód wydał pozwanemu w 2012r. do prac w J. koparko-ładowarkę typu (...) (...), rocznik 2007, nr fabryczny (...).

Sąd I instancji oddalił wniosek dowodowy powoda o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka J. K., gdyż okoliczność, za którą świadek ten miał złożyć zeznania, tj. jaka koparko-ładowarka została sprzedana (...) sp. z o.o. została już udowodniona i bezsporne w ponownym postępowaniu było to, że P. Ł. sprzedał tej spółce koparko-ładowarkę (...) (...), rocznik 2007, nr fabryczny (...).

Sąd I instancji oddalił także wniosek pozwanego o zobowiązanie powoda do wykazania, jakie czynności podjął od dnia 12 grudnia 2014r., aby zawiadomić organy ścigania o zaginięciu koparko-ładowarki o nr fabrycznym (...). Okoliczność, iż powód zgłosił kradzież koparko-ładowarki (...) (...) nr (...), była w ocenie Sądu Okręgowego obojętna dla zasadności zgłoszonego roszczenia, gdyż powód sprostał obowiązkowi wykazania, jaki sprzęt wydał pozwanemu w 2012r. i jaki sprzęt został pozwanemu skradziony. Nadto Sąd Okręgowy oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. S. na okoliczność wykazania, że powód dysponował licznymi koparkami (...) w kolorze żółtym oraz wykazania czy w ramach prowadzonego postępowania upadłościowego odnotowała utratę jakiegokolwiek sprzętu, a także, czy mogła ustalić stan posiadania obu przedsiębiorstw, tj. przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w S. oraz przedsiębiorstwa powoda – Zakładu (...), jak również, czy dysponowała dokumentami prywatnymi powoda. Okoliczności te, według Sądu I instancji, pozostawały bez znaczenia dla wyniku sprawy. Upadłość została ogłoszona wobec Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o., zaś w rozpoznawanej sprawie powód domagał się zasądzenia do pozwanego odszkodowania za utratę użyczoną pozwanemu koparko-ładowarki, która stanowiła własność powoda, a nie własność spółki.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostawało twierdzenie pozwanego, iż powód w dniu 2 lipca 2012r. umową darowizny całego przedsiębiorstwa podarował swojemu synowi koparko-ładowarkę (...) o nr fabrycznym (...), wchodzącą w skład tego przedsiębiorstwa, skoro w dniu 2 lipca 2012r. powód nie dysponował już tą koparko-ładowarką, gdyż została ona skradziona z posesji w Ł. w dniu 29 czerwca 2012r., niezależnie od okoliczności, że umowa darowizny przedsiębiorstwa nie została zawarta w formie prawem wymaganej dla tego typu czynności prawnej.

Z dniem 29 czerwca 2012r. powód nabył uprawnienie do żądania od pozwanego naprawienia szkody, wynikłej z kradzieży użyczonej mu koparko-ładowarki. W dniu utraty maszyny powód był jej właścicielem i tylko powodowi przysługuje określone wyżej uprawnienie.

W tej sytuacji zarzuty pozwanego, wskazujące na brak legitymacji procesowej czynnej powoda w rozpoznawanej sprawie uznał Sąd Okręgowy za bezzasadne.

Wysokość szkody Sąd ten określił na podstawie opinii biegłego sądowego T. O., który określił wartość koparko-ładowarki (...) (...), rocznik 2007, sprawnej i o przeciętnym stanie zużycia, na dzień orzekania. Wartość tak określonej szkody zamyka się kwotą 106.000 zł.

W tym stanie rzeczy Sąd I instancji na podstawie art. 471 § 1 k.c. w zw. z art. 712 § 1 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 106.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 stycznia 2016r. do dnia zapłaty. W związku z

cofnięciem przez powoda na rozprawie w dniu 28 stycznia 2016r. powództwa w zakresie kwoty 10.559 zł, za zgodą pozwanego, postępowanie co do cofniętego roszczenia zostało umorzone, w oparciu o art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 i § 4 k.p.c. W pozostałym zakresie powództwo, jako niezasadne, zostało oddalone.

Odsetki ustawowe od zasądzonej od pozwanego na rzecz powoda kwoty orzeczone na podstawie art. 481 k.c. od dnia wyrokowania, wobec ustalenia wysokości odszkodowania na moment wyrokowania w sprawie.

O kosztach postępowania, obejmujących koszty postępowania za obie instancje, rozstrzygnięto po myśli art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., art. 100 k.p.c., art. 99 k.p.c. i § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...) – tekst. jedn. Dz.U. z 2013r., poz. 490 z późn. zm.

Obie strony zaskarżyły powyższy wyrok apelacjami.

Powód w swojej apelacji wskazał wartość przedmiotu zaskarżenia w kwocie 42.500 zł, domagając się zmiany zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 148.500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, z tym, że od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty z odsetkami za opóźnienie oraz zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

Skarżący zarzucił naruszenie prawa materialnego:

a) art. 363 § 2 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i nie przyjęcie przez Sąd I instancji, że w sprawie zachodzą szczególne okoliczności uzasadniające ustalenie odszkodowania na dzień powstania szkody;

b) art. 481 § 1 k.c. przez zasądzenie odsetek ustawowych od dnia wyrokowania w sytuacji, gdy odszkodowanie ustalone powinno być na dzień powstania szkody, a tym samym odsetki powinny być zasądzone od dnia wniesienia pozwu, tj. od daty pierwszego żądania zapłaty odszkodowania, skierowanego przez powoda do pozwanego.

Powód oświadczył, że cofa oświadczenie o cofnięciu żądania ponad kwotę 140.000 zł, złożone na rozprawie w dniu 28 stycznia 2016r.

W ocenie powoda ustalenie wysokości poniesionej przez niego szkody nastąpiło wadliwie, gdyż powód utracił koparko-ładowarkę 5-letnią (z roku 2007, skradzioną w roku 2012) o wartości co najmniej 148.500 zł, a uzyskał odszkodowanie w kwocie 106.000 zł, które pozwala mu nabyć koparko-ładowarkę według wartości z listopada 2015r., a więc sprzęt 8-letni.

Nadto wskazał, że oświadczenie o częściowym cofnięciu powództwa, złożone przez pełnomocnika substytucyjnego na rozprawie w dniu 28 stycznia 2016r. było wynikiem błędu w ocenie opinii biegłego T. O. z dnia 18 listopada 2015r. W związku z powyższym powód oświadczył, że cofa oświadczenie o cofnięciu pozwu ponad kwotę 140.000 zł, gdyż w jego ocenie „strony są dysponentami procesu i dopóki proces trwa, dopóty istnieje możliwość kształtowania jego biegu przez oświadczenia procesowe”.

Pozwany skierował swoją apelację przeciwko rozstrzygnięciu zasądzającym od niego na rzecz powoda kwotę 106.000 zł z ustawowymi odsetkami oraz koszty procesu, tak na rzecz powoda, jak i Skarbu Państwa.

Skarżący zarzucił naruszenie:

1) art. 65 § 1 i § 2 k.c. przez nieprawidłowe zastosowanie i dokonanie wykładni oświadczeń woli stron, zawartych w przekazaniu koparko-ładowarki (...), z pominięciem zasad współżycia społecznego oraz ustalonych zwyczajów, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy, a w szczególności zeznania stron są niejednoznaczne, co do oświadczeń stron, jakiego typu umowa miała łączyć strony;

2) art. 471 k.c. przez przyjęcie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za szkodę wobec powoda, która powstała wskutek kradzieży koparko-ładowarki (...) (...), podczas gdy:

- a) powód nie przedstawił żadnego dokumentu i nie wykazał, jaka konkretnie koparko-ładowarka została mu skradziona,
- b) powód nie wykazał, iż w przedmiotowej sprawie poniósł szkodę, tj. nie udowodnił w tym postępowaniu, o jakiej wartości koparko-ładowarkę przekazał pozwanemu do korzystania na przełomie wiosny i lata 2012r.,
- 3) art. 6 k.c. przez uznanie, że powód wykazał wysokość szkody, jaką poniósł w wyniku nienależytego wykonania umowy użyczenia, podczas gdy ze zgromadzonej w postępowaniu sądowych dokumentacji nie można wyprowadzić takiego wniosku;
- 4) art. 362 k.c., tj. przyczynienie się powoda, poprzez niepowiadomienie organów ścigania, iż utracono koparko-ładowarkę o innym numerze seryjnym niż (...);
- 5) art. 232 k.p.c. i art. 233 k.p.c., mające istotny wpływ na wynik sprawy, przez dokonanie istotnych ustaleń w sposób sprzeczny ze stanem faktycznym i zebrany materiał dowodowy, a także przez dowolną ocenę zebranego materiału dowodowego, polegającą na przyjęciu, że powód udowodnił, jaką koparko-ładowarkę użyczył pozwanemu, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że było inaczej;
- 6) art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. przez uznanie, iż wniosek dowodowy o przesłuchanie w charakterze świadka M. S. nie dotyczy faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, co doprowadziło do oparcia wyroku na niekompletnym materiale dowodowym;
- 7) naruszenie prawa procesowego, przez pominięcie dowodu w postaci zwrócenia się do leasingodawcy, celem wykazania jakie zabezpieczenia (a zwłaszcza (...)) miała koparko-ładowarka, którą powód wykupił z leasingu, tj. o numerze (...).

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie w całości powództwa i zasądzenie na jego rzecz od powoda zwrotu kosztów procesu, względnie uchylenia tego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Skarżący domagał się także przeprowadzenia przez Sąd Apelacyjny dowodów wskazanych w apelacji, co do których wnioski dowodowe zostały oddalone przez Sąd Okręgowy.

Obie strony wniosły o oddalenie apelacji strony przeciwnej i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie, zaś apelacja powoda była zasadna w części.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do apelacji pozwanego, która była dalej idąca. Skarżący z jednej strony zarzucał, że nie zostało w rozpoznawanej sprawie wyjaśnione, jaką koparko-ładowarkę (...) powód przekazał pozwanemu, jaka była wartość tej koparko-ładowarki, jak również jaki stosunek prawny łączył strony w związku z tym przekazaniem, z drugiej zaś strony twierdził, że na skutek oddalenia jego wniosków dowodowych nie ustalono, czyją koparko-ładowarkę powód faktycznie przekazał pozwanemu, gdyż być może był to sprzęt stanowiący własność Przedsiębiorstwa (...) spółki z o.o. w S., obecnie w upadłości.

Zasadnie Sąd Okręgowy oddalił wniosek dowodowy pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. S., syndyka masy upadłości Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w S., na okoliczność, czy spółka posiadała koparko-ładowarki typu (...) w kolorze żółtym, czy syndyk w toku postępowania upadłościowego tej spółki odnotowała utratę jakiegokolwiek sprzętu, a także czy mogła ustalić stan posiadania upadłej spółki i czy dysponowała prywatnymi dokumentami powoda. Z zeznań pozwanego wynikało, że zwrócił się on o udostępnienie koparko-ładowarki (...) do powoda, jako indywidualnego przedsiębiorcy (k. 111; 00:32:20), a nie do powoda, jako prezesa bądź członka zarządu spółki z o.o. Przedsiębiorstwa (...), zaś z zeznań świadka H. B. – pracownicy pozwanego, która wielokrotnie

wynajmowała w imieniu pozwanego sprzęt budowlany od powoda, wynikało, że powód posiadał dwie koparko-ładowarki (...) (k. 69v). Nadto bez wątplenia powód wiosną 2012r. posiadał dwie koparko-ładowarki typu (...) (...) z 2007r., o numerach fabrycznych (...) i (...), co udowodnił w postępowaniu apelacyjnym dokumentami potwierdzającymi nabycie w dniu 30 listopada 2007r. przez niego koparko-ładowarki (...) (...) nr (...) od dealera tego sprzętu oraz potwierdzającymi nabycie w dniu 25 września 2007r. przez swoją siostrę B. R. koparko-ładowarki (...) (...) o nr (...), którą to koparko-ładowarkę siostra powoda podarowała powodowi wraz z całym swoim przedsiębiorstwem mocą umowy darowizny z dnia 25 lipca 2011r. W tej sytuacji twierdzenia pozwanego o tym, iż powód mógł dokonać zaboru mienia spółki w postaci koparko-ładowarki (...), a następnie ukryć ten sprzęt na posesji Z. K. i później przekazać go pracownikowi pozwanego R. M., miały charakter spekulacyjny i zmierzały wyłącznie do uchylecia się przez pozwanego od odpowiedzialności odszkodowawczej wobec powoda.

Nie doszło do naruszenia art. 232 k.p.c. i art. 233 k.p.c., wbrew zarzutom skarżącego pozwanego, gdyż ustalenie, że powód przekazał pozwanemu koparko-ładowarkę (...) (...), rok produkcji 2007, nr fabryczny (...) było prawidłowe i znajdowało potwierdzenie w materiale dowodowym sprawy. Koparko-ładowarka (...) (...), rok produkcji 2007, nr fabryczny (...), którą powód otrzymał w drodze darowizny od swojej siostry B. R., została sprzedana w dniu 3 września 2012r. spółce z o.o. (...) w S., co zostało potwierdzone zarówno zeznaniami świadka P. Ł., jak i pisemnym oświadczeniem J. K. – prezesa (...) sp. z o.o. z dnia 24 kwietnia 2014r.

Skoro zatem powód posiadał w 2012r. dwie koparko-ładowarki (...) (...), rok produkcji 2007, a koparko-ładowarka o nr fabrycznym (...) została bezspornie sprzedana we wrześniu 2012r. (...) sp. z o.o. to pozwanemu została przekazana koparko-ładowarka (...), rok produkcji 2007, nr fabryczny (...), mimo, że w dokumencie przekazania nie ujawniono numeru fabrycznego maszyny. Nadto Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że strony sporu zawarły w dniu przekazania pozwanemu wskazanej wyżej koparko-ładowarki umowę użyczenia, do której stosuje się przepisy art. 710 i nast. k.c., w tym art. 714 k.c.

Nie można co prawda wykluczyć, że gdyby nie doszło do kradzieży tej koparko-ładowarki, to po zakończeniu robót przez pozwanego w J., mogłoby dojść między stronami do przekształcenia stosunku użyczenia w inny stosunek zobowiązaniowy, np. w stosunek najmu i do rozliczeń finansowych, jednak do dnia 29 czerwca 2012r. strony nie poczyniły żadnych ustaleń na przyszłość i dlatego nie było podstaw do ustaleń, że łączył je inny stosunek prawny, aniżeli wynikający z umowy użyczenia.

W związku z powyższym nie doszło do zarzucanego naruszenia art. 65 § 1 i § 2 k.c. Nie doszło też do naruszenia art. 471 k.c. w zw. z art. 714 k.c., gdyż Sąd Okręgowy zasadnie uznał, że pozwany użyczonej mu przez powoda koparko-ładowarki nie zabezpieczył przed kradzieżą w należyty sposób, tj. w sposób, w jaki zabezpiecza sprzęt będący jego własnością. Pozwany nie składał użyczonej koparko-ładowarki na strzeżonym parkingu, ani nie wynajął stróża do jej pilnowania po skończonej pracy. Pozostawienie jej na ogrodzonym placu, z nienależycie zabezpieczoną bramą, było niedbalstwem, skutkującym odpowiedzialnością pozwanego za utratę użyczonej rzeczy. Nie mogło zostać uwzględnienie twierdzenie pozwanego, że sądził, iż koparko-ładowarka była przez powoda ubezpieczona i że posiadała (...). Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostaje okoliczność, czy użyczona rzecz była wyposażona w (...), jak również okoliczność, że powód nie zmienił oznaczenia skradzionej maszyny w zgłoszeniu o jej kradzieży do organów ścigania, po tym jak zorientował się, że kradzieży uległa nie koparko-ładowarka (...), lecz maszyna o nr (...). Nie została bowiem dotychczas odnaleziona żadna koparko-ładowarka (...), rocznik 2007, niezależnie od numeru fabrycznego. Powód poniósł szkodę w dacie kradzieży koparko-ładowarki, wysokość tej szkody stanowi wartość utraconej koparko-ładowarki. Nie sposób uznać zasadności twierdzenia o tym, że powód przyczynił się do powstania szkody w rozumieniu art. 362 k.c., przez brak modyfikacji numeru fabrycznego utraconego sprzętu w zgłoszeniu jego kradzieży, skoro jak wyżej wskazano, nie została odnaleziona przez właściwe organy żadna koparko-ładowarka (...). Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął w rozpoznawanej sprawie, zgodnie z art. 363 § 2 k.c., że wysokość odszkodowania należnego powodowi powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, tj. z daty wyrokowania.

W tym stanie rzeczy apelację pozwanego, jako pozbawianą uzasadnionych podstaw, należało w całości oddalić, na podstawie art. 385 k.p.c.

Apelacja powoda zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Wskazać należy, że niezasadnie powód zarzucił naruszenie art. 362 § 2 k.c., polegające na nie przyjęciu przez Sąd I instancji, że w sprawie zachodzą szczególne okoliczności uzasadniające ustalenie odszkodowania na dzień powstania szkody, jak również naruszenie art. 481 § 1 k.c. przez zasądzenie odsetek ustawowych od dnia wyrokowania, a nie od dnia wniesienia pozwu.

Art. 363 § 2 k.c. za zasadę przyjął ustalenie wysokości odszkodowania według cen z daty jego ustalenia, tj. wyrokowania. Ustalenie wysokości odszkodowania według cen z daty innej niż data wyrokowania, według powołanego przepisu, może nastąpić wyjątkowo, jeżeli takie ustalenie będzie usprawiedliwione szczególnymi okolicznościami. Datą taką będzie data wyrządzenia szkody lub późniejsza, ale wcześniejsza niż data wydania wyroku.

Stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy zasadnie uznał, iż wysokość należnego powodowi odszkodowania powinna zostać ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, jednak niezasadnie przyjął, że szkoda ta winna zostać określona kwotą 106.000 zł, odpowiadającą wartości rynkowej maszyny w listopadzie 2015r. Zgodzić należy się z zarzutem powoda, że w czerwcu 2012r. utracił on koparko-ładowarkę (...) (...), rok produkcji 2007, o przeciętnym stopniu zużycia, tj. maszynę 5-letnią i jego szkoda, na dzień orzekania, powinna być zostać określona kwotą, za którą obecnie powód mógłby nabyć 5-letnią koparko-ładowarkę (...) o przeciętnym stopniu zużycia. Zasądzone odszkodowanie pozwoliłoby na nabycie odpowiedniej maszyny, ale nie 5-letniej, lecz 8-letniej, gdyż z opinii biegłego wynika, że wartość sprzętu z 2007r. z upływem lat obniża się. W związku z powyższym Sąd Apelacyjny na rozprawie apelacyjnej w dniu 19 maja 2016r. dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłego T. O. w celu ustalenia za jaką kwotę aktualnie, tj. w dacie sporządzenia opinii przez biegłego możliwe jest nabycie pięcioletniej koparko-ładowarki typu (...) (...) (...) o przeciętnym stopniu zużycia i po eksploatacji (...) motogodzin. Biegły sądowy w opinii sporządzonej w dniu 4 lipca 2016r. ustalił wartość pięcioletniej koparko-ładowarki na kwotę 154.000 zł netto (k. 387-389). Na rozprawie apelacyjnej w dniu 7 marca 2017r. biegły sądowy T. O. wyjaśnił, że wartość pięcioletniej koparko-ładowarki (...), według aktualnych cen, określił według wyposażenia średniego, a nawet niższego od średniego dla tego typu maszyny.

Sąd Apelacyjny uznał prawidłowość i rzetelność wyliczenia wartości koparko-ładowarki, dokonanej przez biegłego, nie podzielając stanowiska pozwanego, iż opinia ta jest nieprzydatna dla rozstrzygnięcia, gdyż nie jest możliwe ustalenie prawidłowej wartości przedmiotu sporu, jego stanu technicznego, stopnia zużycia, wyposażenia oraz części składowych.

Zgodnie z art. 383 k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym nie można rozszerzyć żądania pozwu ani występować z nowymi roszczeniami. W związku z powyższym nie mogło zostać uwzględnione zawarte w apelacji oświadczenie powoda o cofnięciu oświadczenia o cofnięciu jego żądania ponad kwotę 140.000 zł, złożonego na rozprawie przed Sądem Okręgowym w dniu 28 stycznia 2016r., gdyż stanowiło ono w istocie niedopuszczalne rozszerzenie żądania. Modyfikacja żądania pozwu poprzez rozszerzenie żądania jest dopuszczalna do czasu wydania wyroku przez Sąd I instancji, po wydaniu tego wyroku powód rozszerzać żądania już nie może.

Nie doszło do naruszenia art. 481 § 1 k.c., gdyż Sądu Okręgowy prawidłowo zasądził ustawowe odsetki od uwzględnionej części żądania, od daty wyrokowania, a nie od dnia wniesienia pozwu.

Sąd Apelacyjny podziela i akceptuje pogląd Sądu Najwyższego, wyrażony w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 stycznia 2013r. III CSK 89/12 (Lex nr 1293967), według którego odsetki ustawowe pełnią funkcję waloryzacyjną, kompensując spadek wartości należności pieniężnej, wywołanej inflacyjnym wzrostem cen, zaś temu samemu celowi służy wynikająca z art. 363 § 2 k.c. zasada ustalenia odszkodowania według cen z daty orzekania. Sąd Najwyższy podkreślił, że nieuzasadnione jest stosowanie równocześnie dwóch mierników równoważących skutki utraty siły nabywczej pieniądza, dlatego odszkodowanie obliczone według cen z daty jego ustalenia, którą z reguły jest data orzekania staje się wymagalne dopiero z datą wyrokowania i dopiero od tej daty dłużnik pozostaje w opóźnieniu uzasadniającym zapłatę odsetek. W tym stanie rzeczy należało uwzględnić w części apelację powoda i na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienić zaskarżony wyrok w punkcie 3 przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda dalszej kwoty 34.000

zł, brakującej do pełnej kwoty dochodzonej przez powoda w postępowaniu przed Sądem Okręgowym, tj. do kwoty 140.000 zł, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wyrokowania przez Sąd Apelacyjny, czyli od dnia 22 marca 2017r. do dnia zapłaty.

Zmiana zaskarżonego wyroku implikowała zmianą orzeczeń o kosztach procesu, zawartych w punktach 4, 5 i 6 tego wyroku, gdyż powód wygrał spór w postępowaniu przed Sądem I instancji w 100%, a nie w 70%, jak przyjął to Sąd Okręgowy.

W pozostałym zakresie apelacja powoda podlegała oddaleniu, w oparciu o art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto w oparciu o art. 100 k.p.c., przez stosunkowe rozdzielanie tych kosztów, z uwzględnieniem okoliczności, iż powód utrzymał się w postępowaniu apelacyjnym ze swoim żądaniem zmiany zaskarżonego wyroku w 80%, a pozwany przegrał postępowanie apelacyjne w całości.